

Dzień dobry!

Dziś Wtorek 05.04.2020r.

Oto propozycja zabaw z edukacji matematycznej. Poćwiczmy dziś przeliczanie oraz segregowanie według wskazówek.

Na początek trochę ruchu- bo pamiętajcie, że jest on bardzo ważny- przy piosence
Rock'N'Roll - Śpiewające Brzdące

https://www.youtube.com/watch?v=XAUL_1DCFU

Wysłuchajcie wiersz "Cztery motylki " Wiery Badalskiej



Na zielonej łące pod lasem fruwały wesoło cztery motylki.
Jeden był biały jak kwiatek rumianku.
Drugi - żółty jak kwiatek dziewanny.
Trzeci błękitny jak kwiatusek cykorii.

A czwarty?

Czwarty był jeszcze inny. Miał szarobrazowe skrzydełka niby kora
topoli rosnącej pod lasem.
Dobrze było motylkom na łące. Fruwały z kwiatka na kwiatek i spijały
słodki, wonny sok.

Wtem od strony lasu, łopocząc skrzydłami, nadleciała niby czarna
chmura – wrona.

Głodna była. Z daleka dojrzała motylki i wielką miała na nie ochotę.

Ale motylki także spostrzegły grożące niebezpieczeństwo.

Przez chwilę kręciły się bezradnie, trzepotały skrzydełkami.

-Gdzie by tu się skryć?

A na łące pełno kwiatów...

Przysiadł więc biały motylek na rumianku – ani go widać.

Wtulił się żółty w kwiatusek dziewanny – jakby jeszcze jeden płatek
przrósł.

Przycupnął błękitny na kwiatuszku cykorii, co nad rowem rosła – i
zniknął.

A ten czwarty, szarobrazowy, długo fruwał nad łąką. Przerażony był
bardzo, bo wrona była tuż... tuż! Przysiadł więc prędiutko na pniu
topoli, przytulił się do szarobrazowej kory i już go nie ma.

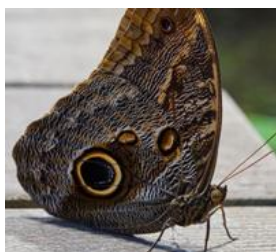
Przyleciała wrona nad łąkę. Rozgląda się. Co się stało? Gdzie
podziały się cztery motylki? Przecież fruwały tu przed chwilą.

Pokręciła zdumiona głową, zakrakała ze złości i, jak niepyszna,
odleciała do lasu.

Motylki zerwały się po chwili z gościnnych kwiatków i znów beztrudno
fruwały nad pachnącą łąką.

Ach, ale wrona? Bardzo była zdziwiona.

A minę miała taką – O!..



Zabawa ruchowa: "My jesteśmy żabki"

https://www.youtube.com/results?sp=mAEB&search_query=my+jeste%C5%9Bmy+%C5%BCabki+%C5%9Bpiewaj%C4%85ce+brzd%C4%85ce+

Propozycja pytań do wiersza:

O czym była mowa w wierszu?

Zapamiętaliście jakiego koloru były motylki?

Ile ich było?

Do jakiego kwiatu zostały porównane ich kolory?

Dlaczego wronie nie udało się zjeść motyli?

Pytanie twórcze: Co by było, gdyby... nad łąką padał kolorowy deszcz?

Zabawa ruchowa z elementem skoku "Łapiemy motyle".

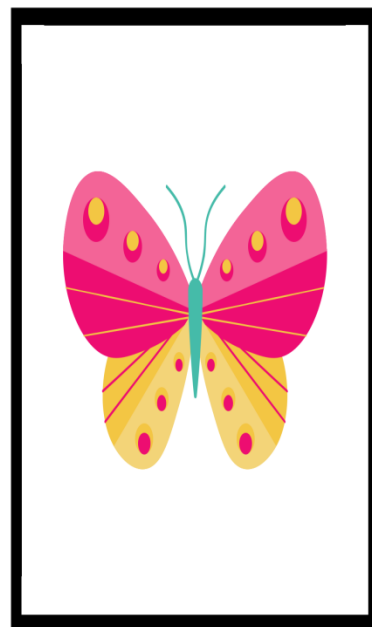
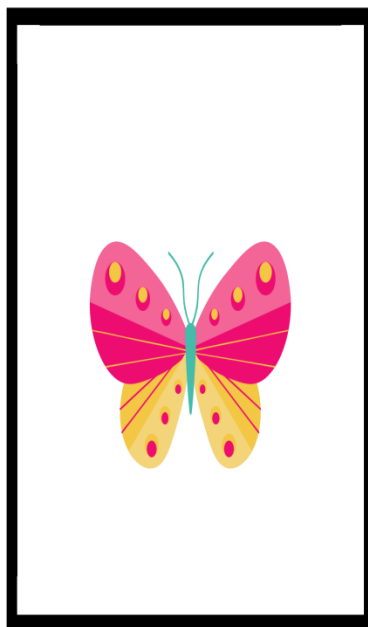
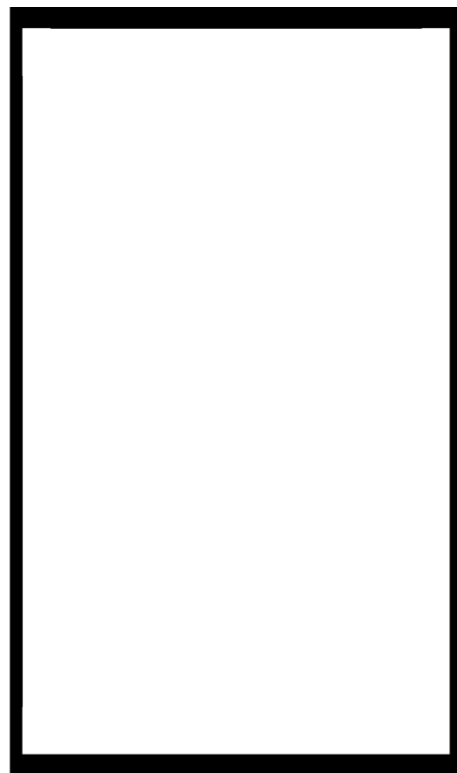
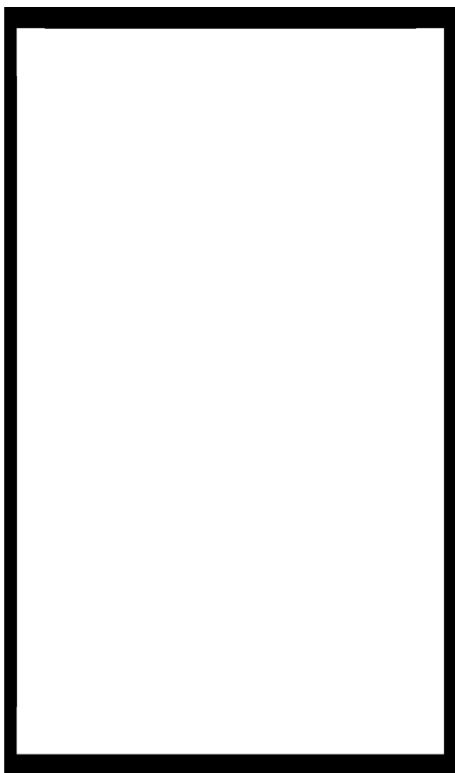
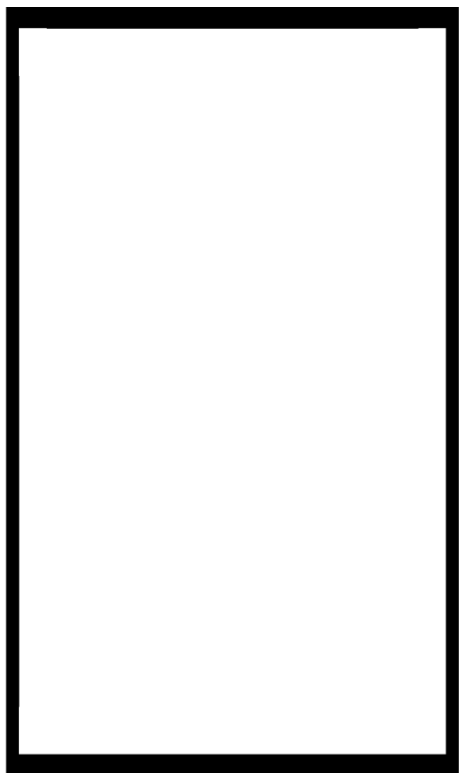
Dzieci spacerują na pokoju- łące. Na hasło "Hop", wyskakują w górę, jakby chciały złapać lecącego w górę motyla.

Życzymy dobrej zabawy i wytrwałości w wykonywaniu zadań!

Połącz motyle od najmniejszego do największego



Ułóż motyle od największego do najmniejszego.



Policz, a następnie w wyznaczonym miejscu narysuj tyle kresek ile mieszkańców łąki jest w poszczególnych zbiorach

